GAZETA KRAKOWSKA

Nro 4.

z KRAKOWA dnia 14 STYCZNIA 1829 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 7 Stycznia.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 85	gr. 15
Płacono	— 85	— $7\frac{1}{2}$

W Warszawie dnia 2 Stycznia 1829 r.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 11 do 12. — Pszenicy od 27 i 3 srebrne grosze do 35 i pół. — Jęczmienia od 8 do 9 i pół. — Owsa od 5 i pół do 6 gr: 20 — Siana furę iednokonną od 14 do 20; parokonną od 24 do 27 i pół. — Słomy furę od 9 do 10 i pół.

Z Petersburga d. 7 Grudnia D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Wczoray w uroczystość Imienin N. Pana, odbyło się solenne nabożeństwo w kaplicy pałacu zimowego w obecności NN. Cesarstwa Ichmość, oraz II. CC. MM. Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu, i Wielkiego Xiążęcia Michała. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór, i wszystkie znakomite osoby płci oboiey, maiące wstęp u Dworu, znaydowali się na tem nabożeństwie, po którem Ciało dyplomatyczne miało zaszczyt złożenia hołdu swych powinszowań NN. Państwu, a w pokoiach N. Cesarzowey nastąpiło rąk ucałowanie. Tegoż dnia śpiewano *Te Deum* w Kościele Katedralnym Panny Maryi i we wszystkich Kościołach stolicy. Wieczorem miasto było oświecone.

N. Pan w reskrypcie wydanym dnia 5go b. m. do Hrabiego Wiktora Koczubeia, rzeczywistego taynego Radcy, oświadczył naywyższe zadowolenie, za iego gorliwość w służbie, oraz mianował go Prezesem Rady Państwa i Komitetu Ministrów, przy czem udarował go swym wizerunkiem do noszenia na błękitney wstędze.

Hrabia Mussin-Puszkin Bruce, Wielki Cześnik, mianowany Kawalerem orderu Sgo Alexandra Newskiego. Ozdoby brylantowe orderu S. Andrzeia otrzymali: Jenerał piechoty Hrabia Tołstoy, Jenerał iazdy, Wassilczyków, i rzeczywisty tayny Radca Xiążę Gallicyn, naczelnik wydziału poczt; a ozdoby brylantowe orderu S. Alexandra Newskiego, Jenerał iazdy Goleniszczew-Kutuzow, Jenerał Gubernator woyskowy tuteyszey stolicy, oraz Baron d' Albedyhl, Wielki Mistrz Dworu, i Marszałek Dworu Naryszkin.

Jenerał Adjutant Hrabia Czerniszew, dyryguiący Ministerstwem woyny, otrzymał wielki krzyż orderu S. Włodzimierza 1wszey klassy.

Zostali mianowani Kawalerami orderu S. Anny 1wszey klassy: Hrabia Woroncow Daszkow, Minister J. C. M. przy Dworze Turyńskim, Baron Krüdener, Minister J. C. M. przy rządzie Ziednoczonych Stanów Ameryki północney, Hrabia Guriew Minister J. C. M. przy Dworze Niderlandzkim i Hrabia Wielhórski, Łowczy J. C. M.

Baron Mohrenheim, rzeczywisty Radca Stanu, będący przy sekretaryacie poleceń J. C. M. Cesarzewicza Wielkiego Xiążęcia Konstantego, został mianowany taynym Radcą.

Między nowo mianowanem i Kameriunkrami są: Alexander Politkowski i Bolesław Potocki.

Do dnia 29 Listopada zawinęło do portu Rigi 1208 okrętów, a wypłynęło 1203.

UCZUCIA NAD GROBEM

CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY

W NOCY WIECZORNEY PRZED POGRZEBIENIEM

CIAŁA JEY CESARSKIEY MOŚCI.

Napisane przez W. *Żukowskiego*,

przełożył z Rossyyskiego języka

Ignacy Szydłowski.

Grobu więc tylko zimne uymę głazy,
I modlitwami wzniosę się ku Tobie,
Niebieska duszo bez skazy!
I tyżeś poległa w grobie?...
Na zawsze przebóg! porzuciłaś ziemię!...
Jak anioł Boży promiennemi pióry;
Jak dzionek piękny zachodzi bez chmury;
Opuściłaś ludzkie plemię!...

Niepoięta śmierci chwila!...
Każdyż ma uledz niezbędney potrzebie? —
Umysł się miesza... nie wierzy... wysila...
Prawdaż to, że nie masz Ciebie? —
Tyś była świata naydroższszą ozdobą:
My wszystko łączemy z Tobą
Co zacne, czcigodne, święte....
Wierzym, ku Tobie błogiem nawyknieniem,
Że ta śmierć jest omamieniem. —
Tak.., Ty przebywasz na ziemi...
O wyroki nie ugięte!
Z dniami dla Ciebie zgasłemi,
Każdy z nas dzisiay umiera
Celnieyszą cząstką żywota:
W Twoim się grobie zawiera:
Dobroczynność, ludzkość, cnota,...
Na Twego odeyścia hasło,
Swiatło iakieś błogie zgasło,
Którem się serca pyszniły:
Przez nie iaśniała górna taiemnica
Swiętey nauki, co człeka zaszczyca,
Daiąc byt szczęsny i miły.
Z Ciebie pociechy biorąc w każdey dobie,
Za nieśmiertelną mieliśmy bezpiecznie:
Dziś się gromadzim przy grobie,
Ażeby się rozstać wiecznie.

Twojęż to, Twojęż, ze łzami
Nie czułą całuiem rękę?...
Ona szczodremi darami,
Sypała szczęście, łagodziła mękę...
Ciebież w purpurze, Ciebież uwieńczoną,
Widzim z nieczułem obliczem?
Na głos rozpaczy szarpiącey swe łono....
Tyż to... nie wzruszasz się niczem?...
Takąż widzieliśmy Ciebie? —

Te wonne chmury kadzideł przy pogrzebie.
Ten obraz, tam ukazany;
Ten pokład trumny wysoki,
Wśród taiemniczey pomroki,
W świetnych promieniach wydany:
Jaśnieiący tron grobowy,
Tu korona próżna głowy;
Purpura co prochy kryie...
O niewymowny widoku!
Straszny i myślom i oku!...

Serce tu gwałtownie bije...
Zewsząd śmierć, nicestwo marne,
I wiecznych cieni mgły czarne. —
Ale... tu... w milczeniu nocy...
Zstępuie postać Anioła:
Słyszę... głosem błogim woła.
Zaufaycie Bożey mocy,
Niechay się duch wasz ukoi!...
To Twòy głos... słyszą go Twoi!...
Za nadeyściem ranney zorzy,
Ziemia wnętrzności otworzy,
Proch Monarchini pochłonie. —
Ale cóż zawrze w swem łonie? —
Ledwo znak iestestwa blady;
Niepoiętey śmierci ślady;
Nicości znikome godło;
I ledwo człowieka szczęty. —
Lecz piękny Twòy żywot święty,
Dobrodzieystw i szczęścia źrodło,
Boskiey Opatrzności znamie,
Przetrwa między żyiącemi,
Na wzór i pociechę ziemi:
Tych pomników czas nie złamie.
Ty nasza! wśród Twoich łona
Żyć będziesz w sercach na wieki!...
Wspomnieniem Błogosławiona,
Nie umkniesz nam Twey opieki.
W stanowczey żegnaiąc dobie,
Z czułością serca niezmierną;
Z modłami, z miłością wierną;
Upadam przy Twoim grobie!...
O! śmiem... niczem się nie zrażę;
Choć aż na wiele się ważę,
Mòwiąc w Oyczyzny imieniu:
Wszystkie modły, żale, płacze,
Łzy, narzekania, rozpacze;
W tem jednem wydaię mgnieniu...
Dzięki ci przynosim! dzięki!
Za życie pomiędzy nami,
Za dary wzięte z Twey ręki,
Za tron wsławiony łaskami,
Godną Mocarzów ozdobą,
Dostoyny i pyszny Tobą!
Za czystości Boskiey wzory,
Za powab miłey prostoty,
Wśród blasku Mocarskiey sławy;
Za umysł na litość skory,
Za niepospolite cnoty,
Za dobroczynne ustawy,
Których zbawcza tarcza święta
Młodość dziewiczą zasłania,
Życiem darzy niemowlęta,
Chorym nie szczędzi starania;
Za Twoję Duszę bez skazy,
Której czynność półwiekowa
Dobre obyczaie chowa,
Od obcey chroniąc zarazy;
Za tkliwy pośpiech wzorowy,
Z iakim na serca skinienie,
Spieszyłaś w chorych schronienie,
W ustron opuszczoney wdowy,
I do kolebki sieroty,
Z godnemi Ciebie szczodroty.
Z Tobą część naszego życia
Społem do grobu zstąpiła;
Wydaiąc Cię Matko miła!
W te wieczney nocy ukrycia;
Z boleścią, zalani łzami,
W iednozgodney serc żałobie,
Już raz ostatni przy Tobie....
Przez płacze, łkania i ięki
Dzięki Ci przynosim! dzieki!
A kiedyś potomki z nami
Powtòrzą: *Dzięki Ci! dzięki!*

Z *Odessy d.* 13 *Grudnia D. K.*
(Z Dziennika Odeskiego.)

Dnia 5 b. m. zawinął do Sewastopola z Warny okręt Sztandar, pod Kapitanem Kanatowcow. W chwili iego oddalenia się, wszystko tam było w naylepszym stanie, tak iak i na całey linii leżów naszych; ude-

)2(

rzenie nieprzyiaciela na Parawadi silnie odparte zostało. Wiele okrętów naszych krąży ciągle wzdłuż brzegów Tureckich od Warny aż do Bosforu.

Jenerał Gubernator Hrabia Woroncow powrócił tu wczoray z odbytey do Krymu podróży.

Tatarskie Wesele.

(Ciąg dalszy.)

Dzień pierwszy.

Potrzeba mieć uszy Tatarskie, żeby się zbliżyć można do iednego lub drugiego domu. W obudwóch grzmi piekielna muzyka, którey odgłos głuszy straszny bęben. Wesołość, krzyki Tatarskiey młodzi, tworzą tę harmoniią nowego rodzaiu. Wszedłszy do izb zobaczysz liczne zgromadzenie kobiet. Młode dziewczęta stroyne tylko powabami przyrodzenia, lecz kobiety czernią sobie brwi i rzęsy, co nadaie ich twarzom wyraz surowości. Lica ich okryte czerwienidłem i bielidłem. Młode mężatki ieszcze się zabawniey ubieraią; przykleiaią one sobie na policzkach (za pomocą białka z iaia) różne figury, gwiazdy, półxiężyce, wyrznięte z malarskiego złota. Mężatki przeszło lat 30 maiące nie mogą się podobnie upiększać; przyznać potrzeba, że pomiiaiąc różne zwyczaie, wrodzona chęć podobania się wszędzie iednakowa. Czerwienidło i bielidło pozwolone mężatkom, wszakże takowe dalekie bydź muszą od niewinnego lica dziewczyny. Równie stare matrony tego nie zaniedbuią; i na dowód owego przekonania, noszą maleńkie splotki, które idą od środka głowy i takową otaczaią. Ubranie izb bardzo proste: widać w nich wielkie zwoie materaców bardzo cienkich, po bokach których pozawieszane są także zwoie kołder prawie tak grubych iak materace, cyprysowe kufry lakierowane zielono, lub z drzewa orzechowego perłowa macicą wykładane; małe ławeczki i nakoniec ręczniki wyszywane złotem i srebrem porozwieszane do koła izby. Na półkach porozstawiane są miski, zwierciadła, naczynia miedziane pobielane i t. d. W iednym kącie komnaty rozpostarta iest wielka zasłona, za którą siedzi narzeczona, bo krewni pana młodego nie powinni iey widzieć. Druchny przychodzą na przemianę i rozmawiaią z nią, inne tańczą i bawią się, staruszki plotą, dzieci krzyczą i hałasuią; w całem zgromadzeniu tylko starsza swachna nie traci głowy. Ona gości wszystkich, usługuie wszystkim, zasadza wszystkich na poduszkach za wielkiemi tacami (z których ie pięciu lub sześciu ludzi), a po ukończoney uczcie leie różaną wodę na ręce i głowę gości, którzy iey daią za to nie wielkie podarunki i wtenczas darzą muzykantów. Trzy razy w dzień, to iest przed każdem daniem, wychodzi narzeczona z pod zasłony dla oddania ukłonów zgromadzeniu. Ubior iey zwyczayny, prosty (stroią ią tylko w domu małżonka), nakryta zasłoną wzdycha i płacze, a dwie niewiasty wtoruią iey żałobnym śpiewem.

Pod ten sam czas pan młody taką samę rolę gra w domu oyca. Ukryty w komnacie z kilką drużbami, nie mówi ani słowa, nawet nie odpowiada na zapytanie towarzyszów, zdaie się iakby myślał o trudach w nowym zawodzie. Tymczasem drużbowie przy szumney Tatarskiey muzyce weselą się, tańczą, iedzą, piią, a nawet upiiaią się, nie winem, lecz niegodnym trunkiem, zwanym *buzą*, czyli wódką, tak dalece, że ich łakomstwa powściągnąć nie można. Zabawie tey młodzieży przewodniczy zwyczaynie iaki młody Bey, który stara się oddalać wszelkie między biesiadnikami spory; wszakże żonaci Tatarzy maiący taką wadę, tracą powagę i miani są za ladaiakich ludzi.

Dzień drugi.
(U narzeczoney.)

Takie samo zgromadzenie, takie same zabawy, co i dnia upłynionego. Narzeczoną wiozą do łaźni na przykrytym wozie; muzyka iey towarzyszy. W łaźni włosy iey ubieraią i maluią paznokcie. Powróciwszy do domu, ona chowa się znowu za zasłonę. Tu ią czeszą, dziewczęta tworząc koło zasłaniaią ią, a młode mężatki splataią iey włosy. Te włosy, które będąc wyraźnym znakiem iey niewinności, dzieliły się pierwey na czole, mężatki iey strzygą i tylko tyle zostawiaią, aby połowę zakryły czoła (pereze). Ten obrządek maią Tatarzy za święty. Podczas takowego dziewczęta i kobiety płaczą, a młode mężatki śpiewaią.

(U pana młodego.)

Pana młodego zupełnie z szat rozebranego sadzaią w środku izby, i drużbowie przybieraią go w uroczyste szaty, odśpiewuiąc przytem zwyczayne pieśni. Muzyka grzmi; wszystko do koła się kręci, lecz pan młody powinien zachować poważną postawę. Im podobnieyszy iest do błazna, tem większy wszystkiemu powab nadaie.

(Dokończenie nastąpi.)

Ze Lwowa d. 7 Stycznia.

Dobrowolne składki na Instytut głuchoniemych, maiący się utworzyć w Galicyi, wyniesły w skutek gorliwego Urzędów Cyrkułowych zaięcia się onych zbieraniem: w Cyrkule Czortkowskim znaczną summę 1500 ZR. w M. K.; w Cyrk: Sanockim 1200 ZR. M. K., a na Bukowinie 700 ZR. M. K.

Rząd kraiowy oświadczaiąc swoię wdzięczność wspaniałomyślnym współuczestnikom i gorliwym o pomnożenie tych składek osobom, podaie to z szczególnem ukontentowaniem do publiczney wiadomości.

We Lwowie dnia 31 Grudnia 1828 r.

Z Paryża d. 29 Grudnia.

Wczoray prezydował Król w radzie Ministrów, a onegday odwiedził Instytut głuchoniemych i bardzo był kontent z popisu uczniów.

Delfin trudnić się ma planem podwyższenia pensyy woyskowych.

Na wniosek Ministra morskiego Kapitan okrętowy Saulses de Freycinet (znany z okrążenia świata) mianowany został Kontraadmirałem, i razem gubernatorem Martyniki, w mieysce Hr. Bouillé, któremu zdrowie nie dozwala wrócić na tę osadę, i Król zezwolił na iego oddalenie.

Kr. Hiszpański Poseł przy Dworze naszym, Hr. Ofalia, przybył tu z Londynu.

PP. Dawid Valcher i Gayard odebrali od Ministra spraw wewnętrznych zlecenia zrobienia 5ciu płasko-rzeźb nad wielkie drzwi Kościoła S. Genowefy. Przedmioty do nich wzięte bydź maią z opisu życia tey Swiętey.

Pomnik, który wystawiony został Badaczowi starożytności, X. Barthelemy, w mieście iego urodzenia Aubagne, kosztował Fr. 6904 cent. 94. Popiersie marmurowe zmarłego, które do niego należy, iest podarunkiem Margr. Barthelemy, Para Francyi.

Minister spraw wewnętrznych wyznaczył dodatek do summy, którą departamentowa rada wyznaczyła na naprawienie Rzymskiego teatru w Orange.

Wystawienie fabrykatów rękodzielni Królewskich trwać będzie od 27go Grudnia 1828 do 7 Stycznia 1829 r. Bilety do wniyścia udziela Minister Domu Królewskiego.

Liniiowy Rossyyski okręt Wielki Xiążę Michał, płynący z Portsmut na morze Środziemne, utraciwszy w drodze kotwice i liny, zawinął dnia 22 b. m. do Hawru.

PP. Ravez, Beugnot i Kardynał Isoard otrzymać mieli parowskie godności.

Doktor Noel z Reimsu, niegdy Kollega Wasingtona i Lafayetta w woynie Amerykańskiey, otrzymał krzyż Legii honorowey.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż do Izb wniesiona zostanie nowa pożyczka.

Bilom iest nakoniec od Jezuitów uwolnione. Dnia 23 b. m. nowy Rektor tameczney szkoły został zaprowadzony.

Hr. Kamil St. Aldegonde, adjutant Xięcia Orleanu, wszedł w służbę Rossyyską w wyższym stopniu. Żona iego wyiedzie z dziećmi i Xięciem Mortemart (szwagrem swoim) dnia 6 Stycznia do Rossyi. Ostatni iedzie tam znowu iako Poseł.

P. Edward Puycoussin otrzymał patent na wynaleziony przez siebie sposób, nauczenia w 6 lekcyiach pisania ortograficznie każdego słowa Francuzkiego.

List z Jass pod dniem 10 Grudnia, który Dziennik Konstytucyionista udziela, zawiera między innemi: "Zapał w Rossyi doszedł do naywyższego stopnia: szlachta, kupcy, Xięża ofiaruią dobrowolnie Monarsze swoiemu pieniądze, ludzi i żywność; nigdy ieszcze publiczna przychylność nie była tak iednomyślna i powszechna; woyna teraźnieysza uważaną iest za zupełnie narodową i religiyną."

Z Madrytu d. 18 Grudnia.

Rodzina Królewska bawi ieszcze ciągle w dobrem zdrowiu w Pardo, równie iak Infant Franciszek z swoią rodziną w zamku tuteyszym.

Wedle rozporządzenia Królewskiego z dnia 26 Listopada do szpitalów lądowego woyska przyymowanemi także bydź maią chorzy siły morskiey.

Uwięziono tu mnóstwo osób, które należeć miały do spisku Karlistów.

Akcyie banku S. Karola tracą 87 od sta. Słychać, iż Hr. Cabarrus założyć chce osobny bank Hiszpański; ale że temu bankowi służyć maią za hypotekę dobra duchowne, zatem pewnie do skutku nie przyydzie.

Ciągle utrzymuie się wieść o odwołaniu Jenerała Hr. d' Espanna z Wielkorządstwa Katalonii.

Do Kadyxu zawinęła z Hawanny fregata Iberia. Spokoyność, która w tem mieście podczas osady Francuzkiey stale utrzymywana była, iest teraz przez ustawiczne kradzieże przerywana.

Obfita w kosztowne i bardzo ważne dzieła biblioteka po sławnym Uczonym Hiszpańskim Poecie Iriar zakupił tu niedawno ieden z Anglików za 35,000 franków.

Z Londynu d. 24 Grudnia.

Król w przyięciu młodey Królowey Portugalskiey nie miał względu na własne ieszcze niezupełne zdrowie, ale chciał młodey Monarchini okazać swoią przychylność. Zapewnił ią, że nie z iego woli spóźniło się iey przyięcie, ale z powodu iego choroby: mówił do niey z naywiększą uprzeymością, mieszał nawet przez grzeczność do rozmowy niektóre Portugalskie słowa i podczas śniadania spełnił zdrowie swey młodey sprzymierzynki. Królowa piiąc nawzaiem iego zdrowie dodała: że ten toast spełnia codziennie u stołu swoiego od przybycia do Anglii.

Podług Gazety *Globe* uda się wkrótce znekomity dyplomatyk do Stambułu.

Gazeta Kuryer mówiąc o sprawach Wschodu, dodaie: Upor Sułtana pozbawi go naprzód lennictwa nad Moreą, potem lądu Greckiego, a nakoniec Bulgaryi i Albanii, ieśli trzecie iakie Mocarstwo nie weźmie się za nim do oręża.

Doniesienia z Gibraltaru do dnia 9 b. m. nie są pomyślne. Żółta gorączka (na którey naturę nie zgadzaią się lekarze Angielscy i Francuzcy) wybuchnęła na nowo.

Onegday w Maidstone (Kent) był wielki obiad przyiacioł obywatelskiey i religiyney wolności pod przewodnictwem Hr. Darnley. Nad iego siedzeniem wisiała chorągiew z napisem: "Wolność Katolików.,, Po spełnieniu zwykłych zdrowiów, mowił Hr. Darnley przeciw klubom Brunświckim, a mianowicie przeciw zawiązanemu w Kent. "Rzeczony tryumf Antykatolików na Haide Penenden, dodał, iuż się ukończył. Liberalna strona w całym kraiu okazuie się przeważaiącą, i wniésł toast: obywywatelskiey i religiyney wolności na całym świecie.,, Poźniey wniósł ieszcze zdrowie Margr. Anglesea (Namiestnika Irlandskiego). Lordowie Torrington, Clifton i Teynham, PP. Baring i Shee mówili także za sprawą Katolików i potępiali kluby Brunświckie.

— Dnia 26. —

Margr. Barbacena iadł we środę obiad w Windsor.

Onegday odbyła się w wydziale zagranicznym rada gabinetowa. Tegoż dnia Ministrowie Melville i Peel mieli naradę z Xięciem Wellington, a Poseł Francuzki z Hr. Aberdeen.

Xiąźę Richmond otrzymać miał dnia 19 wstęgę orderu podwiązkowego. Xiąźę Wellington otrzymał od Króla wakuiące po Hr. Liwerpool naczelne dowództwo nad pięciu portami. Piastowali przed nim trzey pierwsi Ministrowie Lord North, P. Pitt i Hr. Liwerpool ten urząd, który czyni stałego dochodu 480 Fs., a niestałego daleko więcey.

Dnia 24 b. m. testament zmarłey Królowey Wirtembergskiey otworzony został przez Hr. Mandelslohe, Posła Wirtembergskiego (który miał razem od Króla Wirtembergskiego moc do iego uskutecznienia) i własność Królowey w Anglii zaprzysiężoną została do 80,000 Fs. Testament napisany iest w Ludwigsburgu dnia 23 Grudnia 1816 w ięzyku Niemieckim. Dzieci teraźnieyszego Króla Wirtembergskiego są dziedzicami iey maiątku; w szczególnych zaś odkazach przeznaczyła: swe pierścienie i rysunki do Królewskiego muzeum kunsztów i biblioteki, darowane iey od Selima III. dyiamentowe czaple pióro skarbowi koronnemu, zbiór iey xiążek, oleyny obraz zmarłego Króla przez Hetscha malowany, popiersie Xiężny Montfort byłey Królowey Westfalskiey) z Kararyyskiego marmuru i wiele innych rzeczy Królowi; stół z widokiem Monrepos, chrysolitowy naszyynik, kulczyki brylantowe i t. d. Królowey. Braciom swoim, teraźnieyszemu Królowi Angielskiemu, Xiążętom Kumberlandyi, Sussexu i Kambridgi odkazała zegarki i porcelanę, a siostrom brylanty i srebra i rodzinne wizerunki.

W Irlandyi zachodzą ieszcze ciągłe zaburzenia. Namiestnik Irlandski, Margr. Anglesea, mianował niedawno na 3 wakuiące sędziowstwa w hrabstwach Irlandskich 3 liberalnych protestanckich Adwokatów, Curran, Tickel i Nuna.

Kwartalny obrachunek dochodów wypadł bardzo pomyślny: celne opłaty przyniosły więcey o 178,000, konsumpcyy . podatek blisko o milion, opłaty stęplowe o 200,000 a stałe podatki o 80,000 Fs. niż w zeszłym kwartale.

Przeznaczone do przywozu z zagranicy zboża 6ciotygodniowe średnie przecięcie iego cen było następuiące: Kwarter pszenicy 74 szyl. 5 denarów, ięczmienia 39 szyl. 2 den., owsa 25 szyl. 8 den., żyta 43 szyl. 11 den., bobu 40 szyl. 7 den., grochu 42 szyl. 9 den. Dziś płacona iest Gdańska lub Elbiągska psze-

nica 70 do 76, a naypięknieysza nawet 84 do 90 szylingów. Z zagranicy weszło w tych czasach 24,600 kwarterów pszenicy, 8050 jęczmienia i 4100 kwarterów owsa. Z Królewskich składów w Hul wypuszczono w ostatnich 3ch tygodniach na wewnętrzną potrzebę 25,000 kwarterów pszenicy i 7000 kwarterów jęczmienia.

Od dawnego czasu niemieliśmy tu tak ciepłych Świąt Bożego narodzenia iak w tym roku. Ciepłomierz na wolnem powietrzu okazywał 8 stopni ciepła.

Na początku tego tygodnia składka dla wychodniów Hiszpańskich i Włoskich wynosiła 8684 Fs.

W Gazecie *Times* żali się otyły człowiek, iż w teatrze *Drury-lane* w drugiem rzędzie ławek lożowych koniecznie zrobić chcą czwarte siedzenie, co byłoby wielkim uszczerbkiem dla osób iemu podobnych, które idą do teatru dla widzenia i słyszenia dokładnie sztuki.

Fregata Brazyliska Franciszka, którą Margr. Barbacena z Gibraltaru do Rio Janeiro z pismem posłał, powróciła tam dnia 31 Października, i iak donaią Cesarz Don Pedro pochwalił zupełnie zmianę podróży młodey Królowey, która iak wiadomo udać się miała do Wiednia. Twierdzą niemniey, iż udać się miał o pomoc do rządu Angielskiego z zagrożeniem, iż ieśli mu ta odmówioną zostanie, tedy rzuci się na łono Francyi.

Na dzisieyszey giełdzie rozeszła się niedorzeczna wieść, rzekomo od znakomitego Hiszpana pochodząca, że Don Miguel umarł i ciało iego dnia 5 b. m. zabalsamowane zostało.

Dowiaduiemy się z Tangeru pod dniem 21 Listopada, że nasza waśnia z rządem Marokańskim trudno aby się spokoynie ukończyła. Nasz Jeneralny Konsul Douglas chciał opuścić miasto, ale Gubernator nie dozwolił, poki nie otrzyma pozwolenia od Cesarza.

Znana Pani Macauley wydała adres do Króla, prawodawstwa i ludności o swoim nowem systemie kształcenia umysłu, który szczególniey zastanawia matki.

List z Nowegoiorku pod dniem 1 Grudnia zawiera: "W tym tygodniu odebraliśmy doniesienia z Brazylii, które potwierdzaią zniżenie cła o 9 od sta od wszystkich towarów przybywaiących z Ziednoczonych Stanów.

Podług doniesień z Valpairoso pod dniem 15 Września, przybyło tam wiele okrętów z Ziednoczonych Stanów północney Ameryki, Anglii i Hamburga, które znacznie ożywiły handel.

Jeden z listów z Bogota pod dniem 5 Października twierdzi, iż spisek miał ieszcze dnia 10 nastąpić i Boliwara chciano w podróży do wewnętrz kraiu poymać. Plan ten przypisuią wpływowi Hiszpanii. Straceni zaraz 5ciu spiskowi nazywaią się Horment, Zulaiba, Lopez, Silva i Galindo. Horment oczekiwał z 12 obywatelami na małym rynku San Carlos na część artyleryi pod nieiakim Carujo i po iey przybyciu uderzył na mieszkanie Prezydenta, gdzie własną ręką zabił 4 szyldwachów. Zalaiba towarzyszył Hormontowi, udał się naypierwszy do sypialnego pokoiu Boliwara i nawet przy straceniu okazał naywiększą stałość. Lopez zostawał także pod rozkazami Hormonta. Silva dowodził półbrygadą artyleryi i uderzył na stanowisko Vargas. Galindo był iego adjutantem. Lopez w badaniach: iaki był cel powstania, odpowiedział między innemi rabować i zabiiać. Padilla uważany był iako herszt buntu; z początku zapierał się wszystkiego, ale nakoniec zeznał. Spiskowi byli naprzód podług przepisów woyskowych degradowanemi, a potem obwieszonemi.

DODATEK
DO Nro 4.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14 STYCZNIA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 5, 493	— 5. 8	92	Wschodni mocny	Pogoda z chmur:	o g. 8¼ 2 słupy około słońca.
	12	„ 5, 903	— 3. 5	84	„ „	„ „	
10.	3	„ 5, 964	— 4. 9	86	„ „	„ „	
	9	„ 6, 775	— 8. 3	90	„ „	Pogoda	
	7	27 7, 712	—10 4	90	Wschodni mocny	Pogoda z chmur:	
11.	12	„ 8, 054	— 6. 4	82	„ średni	„ „	
	3	„ 8, 112	— 6. 2	82	„ „	„ „	
	9	„ 8, 610	— 6. 8	90	„ „	Chmury	
	7	27 9, 250	—10. 0	92	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
12.	12	„ 9, 183	— 4. 4	83	„ średni	Pochmurno	
	3	„ 9, 044	— 3. 4	82	„ „	„ „	
	9	„ 9, 043	— 6. 5	82	„ mocny	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Lizbony d. 14 Grudnia.

Zdrowie Don Miguela nie polepszyło się i z tego względu niemała zachodzi niespokoyność.

Listy z pòłnocney Portugalii są zatrzymywane, a do Algarbii nie wydaią wcale paszportów. Zbroyna kupa Santaremska odparła 60 liniiowych żołnierzy i poymała z nich 12. Z tuteyszey osady uwięziono wielu żołnierzy, ale niewiadamo z iakiey przyczyny. Mówią o taynym związku pomiędzy żołnierzami, w zamiarze pospieszenia na pomoc Konstytucyionistom, skoroby wylądowali. Gubernator prowincyi Minho, San Lorenzo, który obawiał się w Porto poruszenia za Donna Maryią, wezwał do siebie dowòdców stoiących tam pułków, i musiał z ust ich usłyszeć: że na duchu żołnierzy z pewnością polegać niemożna. Wielu z żołnierzy spiewaią często konstytucyyne himny.

Vicekonsul miast Anzeatyckich Setubal został wprawdzie z więzienia wypuszczony, ale ieszcze nie iest zupełnie wolny. Sprawa przeciw poddanemu Angielskiemu, Ascoli, rozpoczęła się, ale ieszcze nie iest ukończoną.

Liniiowy łokręt Don Pedro IV, który miano prze. burzę przed Terceirą za zgubiony, powrócił do tuteyszego portu.

Dnia 8 b. m. w więzieniu Limoiro nastąpiło obruszenie się więźniów przeciw nie ludzkiemu obchodzeniu się z niemi dozorców, i tak było żywe, iż za ledwo przywołane woyska potrafiły go przytłumić.

Od granic Tureckich d. 24 Grudnia.

Donoszą z Kronstadtu (w Siedmiogrodzkiey ziemi) pod dniem 8 Grudnia. W Bukareście od kilku dni doszło zimno do 19 stopni; zaraźliwa choroba tamże staie się niebezpieczną, i liczba chorych i umieraiących w lazaretach powiększa się. Turcy odważaią się czasami wpadać w małych oddziałach na lewy brzeg Dunaiu, palą poiedyncze domy i spieszno uciekaią; tymczasem udało się Rossyianom schwytać 13 tych śmiałków, których do główney kwatery zaprowadzono. W Bukareście znaydować się ma do 500 officerów Rossyyskich, którzy przed kilku dniami odebrali rozkaz udania się do swych pułków.

Ceny zboża w Wołoszczyznie doszły do nieznaney oddawna wysokości, i ieśli toż samo w cenach win nastąpi, tedy właściciele gruntowi nie będą mieli przyczyny się żalić, gdyż posiadaią znaczne ich zapasy.

Basza Belgradzki zakupuie ciągle broń i bagnety.

Podług doniesień z Jass pod dniem 17 Grudnia, wiele oddziałów woyska Rossyyskiego odebrać miały rozkaz do udania się do Babadag, dla zmocnienia dowodzącego w Bulgaryi Jenerała Roth.

Kuryer Smirneński donosi pod napisem z Patrasu dnia 2 Grudnia, co następuie: "Z Salony ustąpili Turcy. Wieść o tem rozchodziła się ieszcze dnia 30 Listopada, ale nie wierzono, ponieważ potężne wiatry od kilku dni panuiące nie dozwalały zawiiać okrętom od północnego brzegu. Oczekiwany iest codziennie korpus woyska Greckiego na wzgorzach Lepanto, chociaż zima wzmaga się szybko i wiarzchołki gór Parnassu, które graniczą z nami od wschodu, okryte są śniegiem.,,

Podług doniesień z Stambułu pod 18 Grudnia umarł tam dnia tegoż miesiąca znany Hussni-Bey, po krótkiey chorobie w 74 roku życia. Tenże przechodząc wszystkie urzędy w Ministeryum aż nakoniec do Reis-Effendego, należał do nayważnieyszych spraw państwa. — Ani od woyska z Bulgaryi, a i z Archipelagu nie nadeszły do Porty żadne doniesienia do 18 Grudnia. Morze było od kilku dni bardzo burzliwe, a śnieg tak wielki upadł, iż związki z stolicą przerwane zostały.

Katolicki Arcybiskup Smirneński, X. Cardelli, powrócił tam przeszło po roczney niebytności.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 15 b. m. daną będzie Wielka klassyczna Traiedya w 5 aktach, z Francuzkiego sławnego Piotra Kornella, przetłomaczona wierszem i przerobiona przez L. Osińskiego, D. T. N. Warszawskiego, pod tytułem: *Cud Rodryg.*

W następuiącą Niedzielę, to iest dnia 18go b. m., daną będzie po drugi raz wcale nowa Wielka Czarodzieyska Melodrama w 4 aktach z marszami, chórami, tańcami, oraz woyskowemi ewolucyami i obrazami; z Niemieckiego P. Castelly na Polski ięzyk przełożona, z muzyką nieśmiertelnego K. M. Weber,

kompozytora Freyschütza, Preciosy i t. d., pod tytułem: *Wilcza Studnia, czyli Straszna Noc w zaczarowanym Zamku Jetty.*

WIELKA LOTERYA
u Synów Daniela Coitch w Wiedniu.

Za naywyższem pozwoleniem puszczone są do wygrania przez Loterya:

1. WIELKIE PAŃSTWO SAVENSTEIN, z wcieloną do tegoż Maiętnością SCHÖNEICH, w Krain w Cyrkule Neustädtt leżące, albo Summa 200,000 Ryńs: W. W.
2. DWA WIELKIE DOMY Nro 4 i 5 w Laybach, wraz z należącemi do tychże OGRODAMI, albo Summa 25,000 Ryńs: W. W. które wygrywaiącym, wolne od wszelkich ciężarów oddane będą.

Loterya ta składaiąca się z 106,000 Losów sprzedaynych, oraz 4000 niebieskich i 200, różowych, pewnie wygrywaiących freylosów. zawiera w sobie oprócz tych głównych Summ 200,000 i 25,000 Ryńs: ieszcze 4179 Treferów po 20,000. 5000. 4000. 3000. 2000. 500. 250 &c. &c. &c.

Dla 4000 freylosów niebieskich, iest przeznaczone 4000 Treferów po 7500. 500. 400 &c. &c. w kwocie 540,000 Ryńs.

Dla 2000 różowych freylosów, iest 2000 Treferów po 2500. 250. 100 &c. w kwocie 26,000 Ryńs:, w ogóle przeto Loterya ta zawiera w sobie 10,182 Treferów wygrywaiących, istotnie ogólną Summę 410,000 Ryńs: w W. W.

Bioracemu na raz 10 Losów, udzielonym zostanie 1 z wyżey wspomnionych freylosów bezpłatnie, któren oprócz pewney przeznaczoney wygrany, gra ieszcze wspólnie z całą Loteryą, a zatem i główny los trafić może.

Loterya ta ze względu małey ilości losów, przytym wielu znakomitych wygranych, obok szczupłey stawki, za bardzo korzystną dla graiących uznana iest Loterya. Losów do teyże po 10 Ryńs: W. W. czyli 18 Złp. dostać można u Józefa Louis w Krakowie, gdzie obszernieyszy plan tey Loteryi żądaiącym gratis rozdaie się.

Dnia 12 i 13 Stycznia 1829 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	28 —	23 —	19 —	18 —
— Żyta	11 —	10 15	10 —	— —
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 —	8 —
— Grochu	14 15	14 —	13 —	— —
— Owsa	6 —	5 15	5 —	— —
— Jagieł	19 —	18 —	17 —	16 15
— Rzepaku	27 —	24 —	22 —	— —

W Gdańsku d. 8 Stycznia.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1440	do	1 00.
Żyta	—	—	510	—	540.
Jęczmienia	—	—	420	—	480.
Owsa	—	—	260	—	300.
Grochu	—	—	660	—	645.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 329 Ciągnieniu dnia 14go Stycznia 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

70. 54. 41. 47. 61.

Przyszłe 330 Ciągnienie dnia 21go Stycznia 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

TRYBUNAŁ PIERWSZEY INSTANCYI

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy Senat Rządzący Reskryptem z dnia 16 Grudnia r. z. Nr. 5362 wydanym, P. Tomasza Jarzyńskiego od dalszego sprawowania obowiązków Komornika Sądowego usunął, przeto Trybunał po danym wniosku Urzędu publicznego, zawiadomia ninieyszym wszystkich, pretensyie z sprawowanego dotąd Urzędu Komornika, do tegoż P. Jarzyńskiego mieć mogących, aby w przeciągu trzech miesięcy z pretensyiami takowemi do Trybunału się zgłosili po upłynieniu bowiem tego terminu, kaucyia tegoż Komornika wydaną zostanie.

W Krakowie dnia 29 Grudnia 1828 r.

Makolski.
Skarzyński, Sekr.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 31 Mca Stycznia r. b. odbywać się będzie w Biórach Wydziału spraw Wewnętrznych i Policyi o godzinie 10tey ranney publiczna Licytacyia, na którey realność do Szpitala S Ducha należąca pod L. 190 przy ulicy Lubicz w Gminie 8mey M. K. sytuowana, w possessyi emphiteutyczney niegdy P. Kajetana Wytyszkiewicza zostaiąca, z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 18 Września 1828 r. do L. 4040 D. G. wydaney, na dziedzictwo więcey daiącemu sprzedaną będzie, a to w czterech częściach pod zabudowania wedle planu podzielona.

Celnieysze warunki tey Licytacyią są następuiące :

I.

Oddział 1. Na planie sytuacyynym literą *A* oznaczony obeymuie powierzchni gruntu ornego sążni kwadratowych 4485° — 4' — 6" którego sążeń ma wartości po gr. 18		Złp. 2061 gr. 13
Oddział 2. Na planie sytuacyynym literą B oznaczony, mierzy powierzchni sążni □ 2182° — 5' — 0" gruntu ornego, którego sążeń ma wartości po gr. 18	Złp. 1309 gr. 21	
gruntu ogrodowego sążni □ 763° — 0' — 6" wartości a gr. 24	— 610 — 14	Złp. 1970 gr. 5
piwniczka stara	— 50 — —	
Oddział 3. Oznaczony lit: C mierzy sążni □ 2203° — 1' — 6" gruntu ornego a gr. 18	Złp. 1321 gr. 28	
gruntu ogrodowego sążni □ 5:8° — 5' — 0" wartości po gr. 24	— 447 — 2	Złp. 2349 gr. 10
stodoła stara	— 580 — 10	
Oddział 4. Oznaczony na planie lit: *D* wynosi sążni □ 3603° — 5' — 6" gruntu ornego a gr. 18 . . .	Złp. 2162 gr. 10	
ogrodowego sążni □ 297° — 5' — 0' a gr. 24	— 238 — 8	Złp. 2400 gr. 18

II.

Tak podzielone place, każdy oddzielnie sprzedanemi będą od ceny na pierwsze wywołanie ustanowionego zwyż szacunku; pod warunkiem ażeby nabywca każdey z tych części zobowiązał się naydaley w ciągu lat trzech od daty zalicytowania na dziedzictwo wystawić w niey dom murowany mieszkalny, wedle planu, zatwierdzić się przez Rząd maiącego pod rygorem wywłaszczenia gdyby w tym przeciągu warunkowi temu zadosyć się nie stało.

III.

Połowa szacunku i plusliciti kwoty pozostanie wiecznemi czasy przy gruncie, którey bezpieczeństwo rozciągać się będzie i na domie wystawić się maiącym z obowiązkiem opłacania przez nabywcę prowizyi rocznie po 5/100 do funduszu Szpitala S. Ducha, wolno iednakże będzie nabywcy spłacić i drugą połowę, a to za półrocznem wprzód wypowiedzeniem.

IV.

Zaraz po zatwierdzeniu przez Rząd Aktu Licytacyi złoży nabywca do Depozytu Kassy Główney pierwszą połowę szacunku i przystąpi do zawarcia o własnym koszcie urzędowego kontraktu.

V.

Na Vadium przeznacza się 1/10 część szacunku, która nabywcy przy wypłacie pierwszey połowy potrąconem będzie.

VI.

Podatki publiczne iakie są lub bydź mogą, podeymować będzie nabywca od daty zalicytowania.

Maiący zatem chęć nabycia powyższych planów, zechcą się w terminie i mieyscu oznaczonem zgłosić, gdzie im przed rozpoczęciem Licytacyi dalsze warunki równie oznaymione będą. — W Krakowie dnia 3 Stycznia 1829 r.

Sobolewski.

Konwicki, Sekr: Wydz.

Dworek w Krakowie na Piasku, za górnemi młynami, przy ulicy S. Piotra pod Nrem 28 stoiący murowany, wraz z officyną, piwnicą, studnią, wozownią, staynią, chlewem, ogrodem naypięknieyszemi drzewkami fruktowemi zasadzonym, pod korzystnemi warunkami z wolney ręki iest do sprzedania; życzący sobie, zgłosi się do właściciela tamże mieszkaiącego. — W Krakowie dnia 8 Stycznia 1829 r.